



Sygn. akt I UK 469/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt III AUa .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił A.P. prawa do emerytury górniczej uzasadniając, że nie spełnia on warunków określonych w art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), gdyż zamiast co najmniej 25 lat, udowodnił tylko 18 lat, 7 miesięcy i 24 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Kolejną decyzją z dnia 13 maja 2013 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury górniczej, podając, że nie spełnia on warunków określonych w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy Karta Nauczyciela, gdyż na dzień 31 grudnia 2008 r. zamiast co najmniej 25 lat, udowodnił tylko 18 lat, 9 miesięcy i 25 dni pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołania A. P. od powyższych decyzji.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 10 maja 2016 r. oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku.

W sprawie ustalono, że ubezpieczony, urodzony w dniu 17 lipca 1962 r., od 12 września 1980 r. do 14 lipca 1982 r. i od 10 maja 1984 r. do 12 listopada 2000 r. był zatrudniony w Zakładach Górniczo-Hutniczych „B.” W dniu 8 marca 2013 r. wystąpił o przyznanie emerytury górniczej w oparciu o art. 50e ustawy emerytalnej. Organ rentowy uznał łącznie 18 lat, 7 miesięcy i 24 dni okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i decyzją z dnia 12 marca 2013 r. odmówił mu przyznania emerytury. Wobec tego, że w odwołaniu od tej decyzji A.P. zawarł wniosek o przyznanie emerytury górniczej w oparciu o poprzednio obowiązujące przepisy, organ rentowy wniosek ten rozpoznał i decyzją z dnia 13 maja 2013 r. odmówił prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 48 ust. 1 w związku z art. 49 ust. 1 ustawy emerytalnej. Ponadto wcześniejszą decyzją z dnia 10 lipca 2012 r. organ rentowy odmówił A.P. prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej, gdyż zamiast co najmniej 25 lat, wnioskodawca udowodnił tylko 23 lata, 10 miesięcy i 29 dni pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek nie stosuje się przelicznika pracy górniczej i nie zalicza się okresu wykonywania pracy górniczej pod ziemią w przodkach w wymiarze półtorakrotnym. Sąd drugiej instancji podkreślił, że do przyznania emerytury górniczej bez względu na wiek konieczne jest legitymowanie się okresem pracy

górnictwa, wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym co najmniej 25 lat. W przypadku ubezpieczonego okres pracy górnictwa wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 16 lat, 11 miesięcy i 20 dni. Do okresu tej pracy niewątpliwie podlegają zaliczeniu, również wymienione wyżej, okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy, za które wypłacono zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne, w wymiarze 1 roku, 8 miesięcy i 4 dni. Dlatego też - jak prawidłowo przyjął organ rentowy, a za nim Sąd Okręgowy - wykazany przez wnioskodawcę okres pracy górnictwa wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wraz z okresami zaliczanymi na podstawie art. 50e ust. 2 wynosi tylko 18 lat, 7 miesięcy i 24 dni. Brak możliwości zastosowania przelicznika pracy górnictwa i zaliczenia okresu wykonywania pracy górnictwa pod ziemią w przodkach w wymiarze półtorakrotnym wynika bowiem już z literalnego brzmienia art. 50e, który wymaga wykonywania przez co najmniej 25 lat pracy górnictwa pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Skoro zaś podlegająca uwzględnieniu według art. 50e praca górnictwa ma być wykonywana pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to uznać należy, iż w przepisie tym chodzi o rzeczywisty okres pracy górnictwa, bez jego zwiększania przez zastosowanie przelicznika. Sytuacja w tym względzie przedstawia się inaczej niż w przypadku emerytury górnictwa z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego. W art. 50a ustawy emerytalnej mowa jest jedynie o okresie pracy górnictwa, a nie - jak w art. 50e ustawy - o okresie pracy górnictwa wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak podkreśla się w orzecznictwie, art. 50e ustawy emerytalnej statuuje własny, odrębny od art. 50a układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górnictwa. Rezygnując z przesłanki wieku emerytalnego, wymaga dłuższego, bo 25-letniego stażu kwalifikowanej pracy górnictwa, będącej tak zwaną „czystą” pracą górnictwa i to jedynie tej wykonywaną pod ziemią, w pełnym - a nie w minimum połowie - wymiarze czasu pracy.

W odniesieniu do możliwości nabycia przez wnioskodawcę prawa do emerytury górnictwa na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów ustawy emerytalnej Sąd wskazał natomiast, że na gruncie art. 48-49 ustawy emerytalnej, tak samo jak według obecnie obowiązującego art. 50e tej ustawy, warunkiem

koniecznym do przyznania prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek jest legitymowanie się okresem wykonywania pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Różnica między tymi regulacjami, w sytuacji gdy wnioskodawca bezspornie nie posiada okresów wymienionych w art. 48 ust. 3 i 4, dotyczy jedynie podlegających zaliczeniu do pracy górniczej okresów niezdolności do pracy. Według art. 48 z ust. 2 bowiem, oprócz okresów niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy, wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, zaliczeniu podlegają także inne okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze do 35 dni w roku kalendarzowym, bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy. W rezultacie wykazany przez niego i uwzględniony przez organ rentowy okres pracy górniczej wraz z okresami podlegającymi zaliczeniu do takiej pracy przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie art. 48-49 ustawy emerytalnej w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2005 r. Nr 167, poz. 1397 z zm.) jest nieco dłuższy i wynosi 18 lat, 9 miesięcy i 25 dni. Nadal jednak jest to okres zbyt krótki do przyznania prawa do emerytury w oparciu o te przepisy.

Wobec tego, że bez zastosowania przelicznika wykazany przez wnioskodawcę okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wraz z okresami zaliczalnymi wynosi tylko 18 lat, 7 miesięcy i 24 dni, czynienie rozważań odnośnie do kwestii uwzględnienia okresu zasadniczej służby wojskowej staje się - zdaniem Sądu drugiej instancji - w istocie zbędne. Nawet bowiem jego doliczenie nie spowoduje, że będzie on się legitymował wymaganym co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej.

Ubezpieczony zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 50d ust. 1 pkt 1 w związku z art. 50e ustawy emerytalnej, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że

przewidziana w art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy zasada zaliczania w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią w przodkach nie ma zastosowania przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek, o której mowa w art. 50e ustawy, gdyż: choć wskazane przez ustawodawcę przesłanki do przyznania emerytury górniczej bez względu na wiek (art. 50e ustawy) w sposób oczywisty różnią się od przesłanek do przyznania emerytury górniczej (art. 50a ustawy) - co wynika wprost z porównania treści tych dwóch przepisów, to pewne regulacje pozostają wspólne - np. sama definicja pracy górniczej określona w art. 50c ustawy, a także zasada zaliczania w wymiarze półtorakrotnym prac górniczych wymagających szczególnego wysiłku fizycznego oraz narażania życia i zdrowia (art. 50d ustawy), co uzasadniało połączenie tych wszystkich regulacji w jednym rozdziale ustawy; ustawodawca nie wyłączył stosowania art. 50d ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek w sposób ustalony dla przyjętej techniki legislacyjnej, tj. przez użycie sformułowania „przepisu art. 50d ustawy nie stosuje się” - jak uczynił to w art. 26b ust. 3, art. 53 ust. 4, art. 56 ust. 2, art. 57 ust. 2, art. 58 ust. 4, art. 87 ust. 4, art. 103 ust. 2, art. 104 ust. 5, art. 116 ust. 1c i 1d, art. 118 ust. 6, art. 130 ust. 2b, art. 183a ustawy emerytalnej lub „przepis art. 50d ustawy nie ma zastosowania” - jak uczynił to w art. 23 ust. 2, art. 100 ust. 3 tej ustawy, a co za tym idzie, wyłączenia takiego nie można domniemywać, skoro ustawodawca tego typu wyłączenia stosuje w ustawie wprost; przyjęta przez Sąd Apelacyjny interpretacja przepisów ustawy, zgodnie z którą zostałyby zrównane uprawnienia emerytalne osób wykonujących „zwykłą” pracę górniczą z osobami wykonującymi pracę górniczą w najcięższych warunkach z narażeniem życia i zdrowia narusza zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Zasadniczy argument skarżącego odwołuje się do zasady *lege non distinguente nec nostrum distinguere*. Wywodzi on bowiem, że w art. 50a i art. 50e wspólna jest sama definicja pracy górniczej określona w art. 50c ustawy oraz że w art. 50d zasada zaliczania w wymiarze półtorakrotnym pracy górniczej wymagającej szczególnego wysiłku fizycznego oraz narażania życia i zdrowia ustawy emerytalnej nie została

wylączona w stosunku do emerytury górniczej bez względu na wiek.

Dawny art. 48 ustawy emerytalnej, sprzed zmiany ustawy dokonanej (z dniem 1 stycznia 2007 r.) ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy - Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz. 1397) oraz jego odpowiednik w postaci art. 10 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin), jak i obecny art. 50e tej ustawy statuują własny, odrębny od art. 50a (i jego poprzednika w postaci art. 34) układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej. Przepisy art. 50a i art. 50e ustawy emerytalnej stanowią autonomiczne i odrębne względem siebie podstawy nabycia prawa do dwóch odrębnych emerytur górniczych. Pierwsza dotycząca emerytury górniczej w wieku obniżonym, która przysługuje po osiągnięciu wymaganego wieku i odpowiedniego stażu jakiegokolwiek pracy górniczej i równorzędnej. Druga odnosi się do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, która przysługuje po przepracowaniu 25 lat pracy górniczej - wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przepisy te ustanawiają nie tylko odmienne przesłanki nabycia prawa do obu emerytur, ale też posługują się odmienną terminologią. W pierwszym przepisie mowa o okresach pracy górniczej, z mocy art. 50b, wykonywanej co najmniej w połowie wymiarze czasu pracy, w drugim - o okresie wykonywania pracy górniczej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszącym co najmniej 25 lat. Wspólna jest dla nich jedynie definicja „pracy górniczej pod ziemią” z art. 50 ust. 1, ale inaczej brzmiące terminy - „okres pracy górniczej” i „okres wykonywania pracy górniczej” - nie mają tego samego desygnatu, bowiem ich odmienna redakcja jest nieprzypadkowa i ma takie znaczenie normatywne, że sposób obliczania okresu pracy górniczej z art. 50a nie ma zastosowania w przypadku ustalania prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek. Położenie nacisku w art. 50e na wykonywanie pracy nie tylko w pełnym wymiarze czasu pracy, ale przede wszystkim w sposób stały pokazuje, że chodzi o okres rzeczywistego wykonywania pracy górniczej bez możliwości uzupełniania go w jakikolwiek sposób, także przez proporcjonalne zwiększenie. Co więcej, nie jest pozbawiony znaczenia użyty w tym przepisie zwrot „bez względu na stanowisko”. Uwidacznia on, że w stażu pracy górniczej, od którego zależy prawo do emerytury bez względu na wiek, nie ma

znaczenia podział na pracę górniczą pod ziemią - „zwykłą” i kwalifikowaną („przodkową”). Co do tej ostatniej pracy („przodkowej”), to kwalifikację taką uzasadnia jej wykonywanie na stanowiskach pracy wymienionych w załączniku Nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Skoro prawo do emerytury z art. 50e ustala się bez względu na zajmowane stanowisko, to wyłączone jest stosowanie przepisów, które wiążą skutki prawne z zajmowaniem stanowiska, na którym wykonywana jest praca „przodkowa”.

Trzeba też podkreślić, że emerytura górnicza bez względu na wiek jest szczególnym przywilejem, znacznie dalej idącym niż dobrodziejstwo zwiększania okresu kwalifikowanej pracy górniczej półtorakrotnym przelicznikiem. To zaś uzasadnia restrykcyjny warunek nabycia do niej prawa w postaci posiadania okresu 25 lat rzeczywistej pracy pod ziemią w kopalni. W zamian za rezygnację z przesłanki wieku emerytalnego ustawodawca zaostrzył warunki stażowe, określając mniej korzystny dla ubezpieczonych sposób obliczania okresów pracy górniczej.

Z przedstawionych względów uprawniony jest wniosek, że okres wykonywania pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy to okres, w którym górnik rzeczywiście pracował w kopalni pod ziemią, z wyjątkami określonymi w art. 50e ust. 2 ustawy emerytalnej. W konsekwencji nie ma znaczenia brak w art. 50d ustawy emerytalnej wyraźnego ograniczenia jego stosowania do emerytury z art. 50a tej ustawy. Jak wskazano wyżej, niestosowanie tego przepisu do emerytury z art. 50e wynika z całkowitej odrębności wynikającego z tej normy prawnej sposobu obliczania stażu pracy górniczej, w którym nie ma miejsca na zwiększanie stażu pracy górniczej w przodku półtorakrotnym przelicznikiem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc

